**Gazeta Policyjna – 01.2023**

**Transkrypcja podcastu**

[00:00:03 podkład muzyczny, Piotr Maciejczak] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia…

[00:00:07 Głos kobiecy] …numer pierwszy, styczeń 2023 roku.

[00:00:12 insp. Mariusz Ciarka] Zapraszam jak zawsze w imieniu całej redakcja Gazety Policyjnej do lektury styczniowego numeru, a w nim wiele bardzo ciekawych rzeczy.

[00:00:20 Głos kobiecy] Inspektor Mariusz Ciarka, Redaktor Naczelny.

[00:00:24 insp. Mariusz Ciarka] Myślę, że to, co interesuje każdego policjanta i pracownika cywilnego, a więc też w jakimś zakresie nasza przyszłość. Przyszłość policjantów i przyszłość pracowników cywilnych. Dlatego dwa bardzo ważne wywiady z przedstawicielami związków zawodowych policyjnych - z przewodniczącym NSZZ Policjantów Rafałem Jankowskim, a także z przedstawicielami związków zawodowych cywilnych, gdzie również panie przewodniczące będą tłumaczyły plany odnośnie pracowników cywilnych, i co chcą jeszcze dla pracowników wywalczyć - tak dużej ważnej grupy w Policji, a w tak wielu obszarach niedocenianej.

[00:01:00 Izabela Pajdała-Kusińska] Ważny jest głos Joanny Stec-Trzpil i Danuty Hus, przewodniczących Komisji Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Policji.

[00:01:10 Głos kobiecy] Izabela Padała-Kusińska, dziennikarka.

[00:01:12 Izabela Pajdała-Kusińska] Warto też przeczytać artykuł Krzysia Chrzanowskiego o możliwościach skanera 3D.

[00:01:18 Krzysztof Chrzanowski] Potrafi on zeskanować pomieszczenie i później można z tego zrobić obraz trójwymiarowy.

[00:01:23 Głos kobiecy] Ja pamiętam, mówiłeś mi już o tym. To fascynujące było, ale to już pisałeś o tym przecież…

[00:01:30 Krzysztof Chrzanowski] Te tutaj, które teraz są, to już dużo nowsze urządzenia.

[00:01:33 Głos kobiecy] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:01:35 Krzysztof Chrzanowski] Dużo więcej ich jest, bo w tej chwili już tych urządzeń jest pięć, a będzie jeszcze co najmniej trzy w przyszłości. Pracują przy bardziej skomplikowanych sprawach, chociażby np. wyjazd policjantów na Ukrainę, gdzie rejestrowały zniszczenia wojenne, które później przydadzą się do udokumentowania wszelkich zbrodni przeciwko Ukrainie.

[00:01:58 Głos kobiecy] Nie pamiętam, czy w tamtej naszej poprzedniej rozmowie zahaczyliśmy o to, jak duże jest to urządzenie. To jest duże, małe urządzenie? Pewnie małe już dzisiaj…

[00:02:09 Krzysztof Chrzanowski] Mieści się w jednej walizce, ale oprócz tej walizki musi być też statyw, stąd też dodatkowe elementy jak komputer, który przed tym jest dołączony do tego urządzenia, żeby razem mogły współpracować.

[00:02:22 Głos kobiecy] Co ciekawego byś mi opowiedział o kulisach tworzenia tego artykułu?

[00:02:26 Krzysztof Chrzanowski] Żeby móc zrobić materiał o skanerach, musieliśmy odwiedzić wiele miejsc, ponieważ skanery są w różnych miejscach: w Gdańsku, Białymstoku, Warszawie. Elementy związane ze skanerem, to nie jest tylko technologia, to także miejsca, w których się ich używa. Dlatego inne osoby - w tym wypadku koleżanka Iza - opisywała główne miejsca na Ukrainie, gdzie ten skaner wykonywał no… bardzo ważną pracę.

[00:02:53 Izabela Pajdała-Kusińska] Nasi policjanci byli, robili oględziny, i wrócili cali i zdrowi.

[00:02:59 Głos kobiecy] A ty ich tutaj złapałaś i przepytałaś.

[00:03:02 Izabela Pajdała-Kusińska] No, trochę tak, udało się wyciągnąć historii takich… krajobrazu wojennego i emocji.

[00:03:10 Krzysztof Chrzanowski] Jeździliśmy razem, ponieważ ja chciałem opisać technologię, jaka jest używana w Policji, jak się Policja rozwija. Iza chciała pokazać, że ci ludzie, używający skanerów - nie ograniczają się tylko i wyłącznie do pracy nad zdarzeniami u nas w Polsce, albo tylko związanymi z policyjnymi sprawami, ale także z takimi, które mogą pomóc dużo szerzej. Nie tylko polskiemu społeczeństwu, ale i ukraińskiemu chociażby w tym wypadku.

[dźwięk]

[00:03:40 Tomasz Dąbrowski] Policja i Straż Pożarna to dwie nierozerwalnie ze sobą związane służby mundurowe i właśnie o tej współpracy jest mój tekst.

[00:03:48 Głos kobiecy] Tomasz Dąbrowski, dziennikarz.

[00:03:52 Tomasz Dąbrowski] Policjanci i strażacy spotykają się podczas wspólnych interwencji, jednak niewiele wiedzą o sobie nawzajem. O tym, jak na przykład wygląda ich zwykły, typowy dzień. Dlatego napisałem między innymi właśnie o tym, jak wygląda odprawa do służby w Straży Pożarnej, jak dokumentuje się w tej służbie interwencje w porównaniu z tym, jak robią to policjanci. Czy chociażby o tym jak wygląda dzień takiego strażaka podczas 24-godzinnej służby, kiedy nie gasi on pożaru, kiedy nie wyjeżdża na akcję. Co wtedy robi? Policjantów pionu kryminalnego na pewno też zainteresuje rozmowa z biegłym z zakresu pożarnictwa, który opowiada o tym jak strażacy widzą naszą pracę, gdzie ewentualnie możemy współpracę poprawić tak, żeby wpłynęło to pozytywnie na jakość i naszej służby, i Straży Pożarnej.

[00:04:48 Głos kobiecy] Powiedziałeś „dwudziestoczterogodzinna służba”. Mają 24 godziny?

[00:04:54 Tomasz Dąbrowski] Strażacy mają dwudziestoczterogodzinne służby, podczas których muszą być cały czas w tak zwanej gotowości bojowej, przygotowani na nagły, długi, maksymalny wysiłek wysokoenergetyczny.

[00:05:08 Głos kobiecy] A powiedz, żeby zebrać materiały, to pojechałeś też do jakiejś jednostki?

[00:05:11 Tomasz Dąbrowski] Materiały zbierałem w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie, ale sam też podczas kilkunastu lat pracy na ulicy miałem przyjemność współpracować ze strażakami. Wielokrotnie spotykaliśmy się na interwencjach i chciałem pogłębić ten temat.

[00:05:29 Głos kobiecy] I jeszcze napisałeś o licealistach?

[00:05:30 Tomasz Dąbrowski] Konkursie, który odbył się w 2018 roku. Zorganizowany ten konkurs był przez jednostkę Policji w Mońkach. Skierowany do uczniów szkół średnich z terenu tej jednostki, ale nie tylko tej. W tym konkursie blisko 200 licealistów i gimnazjalistów wzięło udział. Z tego, co pamiętam trzy osoby zostały nagrodzone. Konkurs prowadzony był pod hasłem „Chciałbym zostać policjantem, ponieważ…”. Okazało się, że dwie osoby, które zostały zwycięzcami tego konkursu, pracują już w monieckiej Policji. Trzecia osoba zastanawia się cały czas bardzo poważnie nad przystąpieniem do rekrutacji.

[dźwięk]

[00:06:16 Elżbieta Sitek] W naszej stałej serii Pitawal tym razem przeczytacie Państwo o miłości i obsesyjnej zazdrości, która doprowadziła do zbrodni.

[00:06:24 Głos kobiecy] Elżbieta Sitek, dziennikarka.

[00:06:27 Elżbieta Sitek] Rzecz miała miejsce w 2012 roku w małej miejscowości na Dolnym Śląsku. Jacek był zakochany w Magdzie od szkoły podstawowej. Ona nie była nim zainteresowana właściwie nigdy. Była dziewczyną atrakcyjną, miała duże powodzenie. On był nieśmiały, trochę zakompleksiony, ale dzięki temu, że był cierpliwy - zdobył ją po jakimś czasie. Byli razem, mieli dziecko, ale kiedy Magdzie trafił się lepszy partner, zostawiła Jacka i odeszła. Potem do niego wróciła. Ta historia pełna była takich powrotów i odejść. Skończyło się wreszcie tragicznie, bo zazdrość Jacka narastała coraz bardziej, i niestety doszło do zbrodni. Kogo i dlaczego zamordował, i jaki był przebieg tej zbrodni, że w efekcie został skazany na 25 lat pozbawienia wolności - przeczytacie Państwo w artykule „Pozbyć się rywala”.

[dźwięk]

[00:07:25 insp. Mariusz Ciarka] Także stała rubryka, jeżeli chodzi o kwestie prawne. W tym, między innymi wyjaśnienie, dlaczego policjantom, którzy mają wszczęte postępowanie dyscyplinarne - w tym czasie nie przysługują wynagrodzenia, takie jak nagrody związane z wykonywaniem codziennych obowiązków służbowych.

[dźwięk]

[00:07:49 insp. Mariusz Ciarka] Będzie również stała rubryka o policjantach, którzy uratowali. No, życzę każdemu z nas, aby takich sytuacji było jak najmniej, ale jeżeli już będą, to aby właśnie zachowali się tak bohatersko, jak ich koleżanki i koledzy.

[00:08:02 Krzysztof Chrzanowski] Na naszej głównej stronie przeczytałem, że podcasty, które robisz, mają mówić o kulisach zbierania materiałów. Wcale nie jest łatwo je zbierać. Że te historie wydają się krótkie i są krótkie - napisane w naszej Gazecie, bo tam miejsca nie ma. Ale zebranie ich, wybranie tylko tych ośmiu spośród wielu, które by się nadawały - jest czasochłonne, pracochłonne. Często trzeba zadzwonić, wyszukać zdjęcie, bo czasami się nie nadaje, i to są takie ciekawe - wydaje mi się - kulisy, bo historie możecie przeczytać sobie w naszej Gazecie.

[dźwięk]

[00:08:48 mł. insp. Anna Kędzierzawska] To były pierwsze tego typu ćwiczenia na taką skalę ratowników medycznych, w których zresztą sama miałam okazję osobiście wziąć udział, więc było to dla mnie niezwykłe doświadczenie.

[00:08:58 Głos kobiecy] Młodszy inspektor Anna Kędzierzawska, naczelnik Wydziału Promocji Policji Biura Komunikacji Społecznej KGP.

[00:09:06 mł. insp. Anna Kędzierzawska] To były ćwiczenia ratowników medycznych Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji „BOA”, Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA i Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej  KPRMu. Wszystko przy wykorzystaniu floty lotnictwa Policji - naszych trzech śmigłowców. Ćwiczenia trwały przez 3 dni. Razem z policyjnymi lotnikami, ćwiczono między innymi szybkie desantowanie policyjnego Black Hawka i Mi8 do transportu rannych i wyposażenie maszyny w sprzęt medyczny, co jest niezwykle ważne, aby właśnie bardzo dobrze była wyposażona w sprzęt medyczny w takich sytuacjach. Desantowanie ratowników i ewakuację poszkodowanych w terenie trudno dostępnym z przyziemienia i przy wykorzystaniu dźwigu pokładowego Black Hawka, ale także z niskiego zawisu desantowanie, pobieranie ratowników „BOA” przy użyciu lin osobistych, czy też ewakuacji rannych na noszach ze śmigłowca nad helipadem warszawskiego szpitala. No, ale także lądowanie w tym miejscu Bellem z medykami w porze nocnej. Czyli bardzo dużo różnych elementów ćwiczono. Była to doskonała okazja do tego, żeby dobrze przygotować się do takich sytuacji, gdzie liczy się czas, gdzie ludzkie życie wisi na włosku i trzeba bardzo szybko komuś udzielić pomocy i przetransportować do ośrodka specjalistycznego. Więcej na temat tych wyjątkowych ćwiczeń oczywiście przeczytacie w artykule w najnowszym numerze Gazety Policyjnej. Zachęcam także do obejrzenia fotorelacji i filmu przygotowanego przez policjantów, pracowników Wydziału Promocji Policji Biura Komunikacji Społecznej.

[dźwięk]

[00:10:48 Paweł Ostaszewski] Co w styczniowym? A kilka takich drobnych zajawek. Było takich informacji krótkich - i na Pamięć, i na Sport, którymi się zajmuję. Ale też o dziesięcioleciu porozumienia między Komendantem Głównym Policji, a biskupem do spraw Duszpasterstwa Policji.

[00:11:01 Głos kobiecy] Paweł Ostaszewski, dziennikarz.

[00:11:05 Paweł Ostaszewski] Krótka notka, ale ciągnie za sobą dalszy ciąg - można powiedzieć - ponieważ zrobimy właśnie o Naczelnym Kapelanie Prawosławnym Policji do następnego numeru, albo do jeszcze następnego. Mamy zaproszenie, żeby pojechać do parafii prawosławnej pod Warszawą i z koleżanką Izą zamierzamy taki materiał przygotować.

[dźwięk]

[00:11:23 Paweł Ostaszewski] Też krótka notka, ale według mnie ważna, bo Policja wzbogaci się o kolejne dwa śmigłowce Black Hawk, pięć będzie razem. Byłem na podpisaniu umowy. Pamiętam, byłem jak na pierwszej, to było w Mielcu, teraz już w Warszawie w Zarządzie Lotnictwa Policji w hangarze na Bemowie.

[dźwięk]

[00:11:38 Paweł Ostaszewski] Także „Obiektywnie o drogówce”. To był konkurs fotograficzny, w którym też uczestniczyliśmy, jako Gazeta. Jacek Herok był od nas jednym z jurorów komisji konkursowej, i teraz była gala właśnie tuż przed Świętami dosłownie, w której miałem przyjemność uczestniczyć. Dwie laureatki, bo to się okazało, że rzeczniczki z Hajnówki i z Mikołowa - bardzo sympatyczne, wygrały. Jedna wygrała w kategorii Fotografia, druga w kategorii Fotoreportaż. Ich wypowiedzi będzie można znaleźć na naszej stronie. Ciekawostką jest tutaj zdjęcie czarno-białe, które wykonał Dominik Jędryka z Sułkowic, który zajmuje się właśnie takimi starymi technikami fotografii. Taką miał wielką kamerę wielkoformatową właśnie, zakrył się tam cały i tutaj jest efekt tej pracy.

[00:12:21 Głos kobiecy] A można zobaczyć te zdjęcia, poza tym redakcyjnym?

[00:12:25 Paweł Ostaszewski] Te zdjęcia, które wygrały, tak?

[00:12:28 Głos kobiecy] Tak, czy zostały wydrukowane tutaj?

[00:12:29 Paweł Ostaszewski] Dostałem je i zamieściłem w materiale prasowym, który umieściliśmy na stronie internetowej policja.pl. Można zeskanować kod QR i tam jest więcej zdjęć w ogóle moich zrobionych podczas gali i także tamte. Ale my, jako Gazeta, mamy obowiązek wydrukować je tutaj w Gazecie, i już wczoraj dałem materiał do lutowego numeru, i tam będzie krótkie takie też wypowiedzi laureatek z ich pracami. A w kolejnym numerze będą wyróżnieni, bo także niektóre zdjęcia zostały wyróżnione spośród tych, które zostały nadesłane i one będą w numerze marcowym.

[dźwięk]

[00:13:03 Paweł Ostaszewski] Recenzja trzech aż pozycji, wydanych przez Biuro Edukacji Historycznej Muzeum Policji. To były dwa kolejne numery Zeszytów Historycznych. Jeden traktował o zdrowiu, tak szeroko pojętym. Drugi o kapelanach. A był jeszcze także i taki przedruk przedwojennej instrukcji. Zmienię sobie okulary, bo zamierzam fragment przeczytać. Zakładam te okulary… Dobrze, założyłem do czytania. I w instrukcji owej bardzo ciekawe były przepisy higieniczne, które precyzowały jak skoszarowani policjanci mają dbać o czystość i uodparniać się przed chorobami. Więc należało „jeść powoli, żuć dokładnie, spać 8-9 godzin, odzwyczaić się od palenia tytoniu, nie czytać ani pisać o zmroku i przy złym oświetleniu, bieliznę zmieniać przynajmniej raz w tygodniu. Kąpać się możliwie raz na tydzień w ciepłej wodzie, latem używać kąpieli zimnej, jeżeli można codziennie. Nie pić wódki, rzadko piwo, wino, mocną herbatę i czarną kawę”. No, i wtedy się będzie zdrowym.

[dźwięk]

[00:14:03 Głos kobiecy] I sport. Sport widzę tutaj…

[00:16:45 Paweł Ostaszewski] Tak, mamy dwie kolumny sportu. Oczywiście nasze panie i nasi panowie wspaniale zaprezentowali się na arenie międzynarodowej, ponieważ panie zajęły 3 miejsce w Światowym Policyjnym Halowym Turnieju Piłki Nożnej w Holandii, natomiast panowie powtórzyli sukces z ubiegłego roku - zajęli pierwsze miejsce pod wodzą naszego „Pułka”, który jest tutaj w naszym biurze teraz przecież.

[00:14:24 Głos kobiecy] A u Was - przez ścianę.

[00:14:26 Paweł Ostaszewski] A tak, nasz sąsiad w ogóle zza ściany, dokładnie. …W trzecim Międzynarodowym Turnieju Siedmioosobowych Drużyn Policyjnych na Teneryfie. No, szacun. Naprawę. No i jeszcze oczywiście znowu „Pułko” zorganizował strzelanie dla Fundacji ku czci poległych antyterrorystów, czyli kontrterrorystów - jak to się teraz określa. No i podczas tej kilkugodzinnej raptem imprezy strzeleckiej zebrano 11 290 zł na rzecz Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.

[dźwięk]

[00:14:59 insp. Mariusz Ciarka] Przypominam również o kalkulatorze, który jest na naszej stronie policja.pl, aby ci, którzy jeszcze nie zdecydowali się odejść na emeryturę - przeliczyli, porównali, jaką będzie miała wysokość ich emerytura. A na jakie podwyżki i uposażenie, łącznie z tymi podwyżkami, mogą liczyć po 1 marca. Uważam, że powinien to każdy z nas, kto nie jest jeszcze w stu procentach przekonany o odejściu, sprawdzić, aby przekonać się, że naprawdę warto pozostać. Jednocześnie cały czas w imieniu całej redakcji zachęcam do tego, abyście dzielili się z nami swoimi opiniami. Abyście pisali do nas listy, abyście pisali do nas maile, abyście wskazywali nam, co chcecie przeczytać w naszej Gazecie.

[dźwięk]

[00:15:46] Koniec.

WPP BKS KGP / SK